



**BIULETYN PARAFII  
PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO  
W PŁOTACH  
(nr 153) 21.02.2021 r.  
I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU**

**Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!**

U początku Wielkiego Postu Kościół nawołuje ludzi do nawrócenia, przypominając im o ich sensie istnienia w Bogu. Dziś słyszymy Jezusa nawołującego w Galilei i głoszącego Ewangelię Bożą: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!”. To znaczy, że z chwilą przyjścia Jezusa i rozpoczęcia Jego działalności publicznej przybliży się do nas Królestwo Boże, które On nam otwiera przez swoje nauczanie oraz zbliżającą się mękę i śmierć zbawczą. To wszystko jest częścią przymierza, czyli dwustronnego paktu Boga z Jego ludem, które Bóg od zarania dziejów zawierał z człowiekiem. O początku tego przymierza mówi dzisiejsze pierwsze czytanie: Bóg po wodach potopu nie chce już więcej stracić człowieka i sam się zobowiązuje do przestrzegania paktu, który może go uchronić od zagłady. Tęcza jest naturalnym znakiem tego przymierza, tak jak Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, jest naturalnym znakiem łączącym niebo z ziemią. W Nim przymierze Boga z ludźmi zagwarantuje nam nieustanne życie z Bogiem. Oczywiście nic nie dzieje się tu na zasadzie automatyzmu. Jezus jest wyprowadzony na pustynię i poddany czterdziestodniowej próbie, w której pokonuje szatańskie kuszenia. Chce w ten sposób nam pokazać, że szatan nie będzie więcej zagrożeniem dla zbawienia człowieka, o ile ten nie sprzymierzy się z Nim, nie wysłucha Jego nawoływania do nawrócenia i nie przyjmie nauki zbawczej, czerpiąc szczególnie ze źródła zbawienia, które On przypieczętuje na Krzyżu. Tak to Królestwo Boże w Chrystusie stanie się naszym udziałem, co podsumowuje dziś św. Paweł: „Chrystus raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprowadzie na ciele, ale powołany do życia przez Ducha”. We chrzcie mamy udział w tym życiu Ducha czerpiąc zbawcze soki w sakramentach Kościoła. Skorzystajmy więc z czasu Wielkiego Postu i powróćmy do Boga w Jezusie Chrystusie.

## **WCZYTAJMY SIĘ W SŁOWA DZISIEJSZEJ LITURGII:**

### **CZYTANIE Z KSIĘGI RODZAJU (Rdz 9, 8-15)**

Tak rzekł Bóg do Noego i do jego synów: «Oto Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami: z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze, tak iż nigdy już nie zostanie zgładzona wodami potopu żadna istota żywa i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię». Po czym Bóg dodał: «A to jest znak przymierza, które Ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy: Łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną a ziemią. A gdy rozciągnę obłoki nad ziemią i gdy ukaże się ten łuk na obłokach, wtedy wspomnę na moje przymierze, które zawarłem z wami i z wszelką istotą żywą, z każdym człowiekiem; i nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie żadnego istnienia».

### **PSALM RESPONSOJNY (Ps 25 (24), 4-5. 6 i 7bc. 8-9 (R.: por. 10))**

**Refren:** Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, \*

naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.

Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń, \*

Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję. **Refren.**

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie, \*

na swoją miłość, która trwa od wieków.

Tylko o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu, \*

ze względu na dobroć Twą, Panie. **Refren.**

Dobry jest Pan i łaskawy, \*

dlatego wskazuje drogę grzesznikom.

Pomaga pokornym czynić dobrze, \*

uczy ubogich dróg swoich. **Refren.**

### **CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO PIOTRA APOSTOŁA (1 P 3, 18-22)**

Najdrożsi:

Chrystus raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprowadzie na ciele, ale powołany do życia przez Ducha. W Nim poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom

zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża naczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę. Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zobowiązanie dobrego sumienia wobec Boga – dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali aniołowie i Władze, i Moce.

### **ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ (Mt 4, 4b)**

**Aklamacja:** Chwała Tobie, Słowo Boże.

Nie samym chlebem żyje człowiek,

lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

**Aklamacja:** Chwała Tobie, Słowo Boże.

### **SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA (Mk 1, 12-15)**

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. A przebywał na pustyni czterdzieści dni, kuszony przez Szatana, i był ze zwierzętami, aniołowie zaś Mu służyli. Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»

*POPROŚ BOGA O PRAGNIENIE SŁUCHANIA JEGO SŁOWA, O DARY DUCHA ŚWIĘTEGO. PRZECZYTAJ KILKA RAZY POWYŻSZE SŁOWO.*

**ZASTANÓW SIĘ:**

*CO BÓG MÓWI O SOBIE W TYM TEKŚCIE?*

*CO BÓG CHCE CI POWIEDZIEĆ O TOBIE?*

*JAK BOGU ODPOWIESZ NA JEGO SŁOWO?*

*WYBIERZ CHOĆ JEDNO ZDANIE, KTÓRE ZATRZYMYWAŁO TWOJĄ UWAGĘ I CZĘSTO JE POWTARZAJ, PRZYPOMINAJ JE SOBIE PODCZAS CAŁEGO TYGODNIA*

**POMÓŻ W ODNOWIENIU WNĘTRZA NASZEGO KOŚCIOŁA**

**PARAFIALNEGO BANK SPÓŁDZIELCZY W WOLINIE,**

**ODDZIAŁ PŁOTY**

**71 9393 1023 0006 3340 0200 0001**

## **CZEGO UCZY MNIE KRZYŻ?**

Nawet gdyby wszystkie krzyże na świecie poznikwały z miejsc publicznych, Chrystus nadal będzie zwyciężał. Bo będzie wywyższany w naszych sercach. Dlatego podczas tegorocznego Wielkiego Postu chcemy się zastanowić nad nauką płynącą z ostatnich godzin ziemskiego życia Jezusa. Chcemy wejść w Jego mękę, by nas nauczył swojej mądrości. Mądrości płynącej z krzyża. Krzyż uczy nas i daje nam odpowiedź na pytanie o nasze powołanie.

Pierwszym powołaniem każdego chrześcijanina jest miłość. Tak naprawdę sprawą drugorzędną jest, czy założysz rodzinę, czy pozostaniesz samotny; czy wybierzesz drogę kapłańskiej posługi, czy kontemplacyjnego zakonu. Bóg nie będzie nas rozliczał z tego, jaką drogę wybraliśmy, ale jak kochaliśmy. Czy jesteś ojcem, matką, osobą samotną, zakonnicą czy księdzem masz kochać Boga i konkretnych ludzi, których Bóg postawił na Twojej drodze. To jest sedno chrześcijańskiego powołania: zawsze kochać. Czasem wbrew wszystkiemu i wszystkim.

A Jezus? „Ojcze, jeśli to możliwe, zabierz ode mnie ten kielich. Ale nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie” - modlił się w Ogrójcu. Była noc, mógł uciec. A jednak został. Przyjął na siebie mękę konsekwentnie, aż do samego końca. Byśmy wiedzieli, że miłość do Ojca może czasem bardzo dużo kosztować. Ale że w swoim powołaniu trzeba wiernie do końca wytrwać. Nawet jeśli bardzo boli. W swoim trudnym powołaniu, wiernej miłości Ojca aż do śmierci Jezus nie zapominał przecież także o miłości bliźniego. Wisząc na krzyżu pomyślał o swojej Matce, prosząc Jana, by się Nią zaopiekował. Mimo sytuacji, w której wielu ludzi ogłupionych przez cierpienie dawno zapomniałoby o tak odległych od ich bólu sprawach.

Naszym powołaniem też jest miłość. Niezależnie od tego, kim w codziennym życiu jesteśmy. I niezależnie od tego, jak bardzo jej realizowanie boli. To, że boimy się wyśmiania, nie usprawiedliwia ukrywania własnej wiary. Lęk przed odrzuceniem nie zwalnia z obowiązku konsekwentnego jej bronięcia. Trudności życia codziennego, z którymi przychodzi nam się borykać, nie tłumaczą złości wobec bliźnich. Pośpiech nie powinien wpływać na naszą obojętność wobec nich. I nawet największa doświadczona krzywda, choć na pewno nie jest to łatwe, nie powinna skłaniać do szukania zemsty. Wzorem Jezusa, który modlił się za swoich oprawców: „Przebacz im Ojcze, bo nie wiedzą, co czynią”. Naszym powołaniem jest kochać. Tak jak Chrystus, wierny swemu powołaniu, nie zaparł się Ojca. Tak jak Chrystus, mimo cierpienia, nie zapomniał o potrzebach bliźnich. Czasem będzie to łatwiejsze, czasem trudniejsze. Czasem będzie wymagało podjęcia bolesnych, ale koniecznych decyzji. Czasem szukania sprawiedliwości, czasem ukarania. Ale nigdy nie możemy przestać kochać. Jak nie przestał nasz Mistrz.